

Polska gotowa do współpracy z Litwą

Szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski, fot. wilnoteka.lt

"Niekorzystne dla Polaków zmiany granic okręgów wyborczych na Litwie pokazują, że problemy z Wilnem nie wynikają z naszych uprzedzeń" - w taki sposób Minister Spraw Zagranicznych RP Radosław Sikorski ocenił decyzję Głównej Komisji Wyborczej o zmianie okręgów wyborczych na Litwie.

Zdaniem szefa polskiej dyplomacji Radosława Sikorskiego problemy między Polską a Litwą wynikają z tego co robi albo czego nie robi strona litewska. Minister Sparw Zagranicznych RP zaznaczył, że Polska jest w każdej chwili gotowa do odnowienia współpracy z Litwą, ale od 20 lat czeka na realizację postanowień wspólnego traktatu.

Radosław Sikorski dodał, że sytuacji mniejszości polskiej na Litwie przygląda się mediator - Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). "Polska jest gotowa do realizacji tych zaleceń. Mamy nadzieję, że Litwa jako europejski kraj też okaże swoją determinację w cywilizowanym traktowaniu mniejszości" - powiedział R. Sikorski.

Przypomnijmy, że GKW podjęła decyzję o utworzeniu nowego okręgu wyborczego na Wileńszczyźnie, oddzielając tym samym część terytorium rejonu wileńskiego i przyłączając je do rejonów święciańskiego i małackiego.

Jak podkreślił prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski, rejon wileński - największy na Litwie, w którym 61 proc. mieszkańców stanowią Polacy - mógłby mieć dwa samodzielne okręgi wyborcze. Tymczasem jest teraz rozbity na pięć okręgów wyborczych i połączony z innymi regionami, w których większość stanowią Litwini.

Na podstawie: delfi.lt, inf. wł.

